



RACJE GMINNE

PAWŁOWICE

XII rok wydawnictwa

Nr 3 (254) 1-15.02.2005r. ISSN 1640-8071

Cena: 1,50 zł (w tym 7% Vat)

www.pawlowice.pl, www.gokpawlowice.hg.pl

- GOLASOWICE
- JARZĄBKOWICE
- KRZYŻOWICE
- PAWŁOWICE
- PIELGRZYMOWICE
- PNIÓWEK
- WARSZOWICE

Przetańczyli całą noc

czytaj str. 6



Maturzystka Anna Janowicz w towarzystwie Rafała Kutenia z Żor.



PIENIADZE
Z ZEWNĄTRZ DLA
PAWŁOWIC

STR. 2

KANALIZACJA
W PNIÓWKU

STR. 3

BAL
SPORTOWCA

STR. 4

Diabełek o anielskim głosie

Gminny przegląd jasełek

czytaj str. 8



Aby zdobyć pieniądze z funduszy strukturalnych, zapisano trzydzieści kilogramów papieru. Oplacało się, bo gmina pozyskała 1,5 mln złotych.

Jak Gmina sięgała po pieniądze z zewnątrz?

Miarą dobrego i sprawnego funkcjonowania administracji samorządowej jest przeznaczanie jak największej części budżetu na inwestycje, jak również umiejętność pozyskiwania pieniędzy ze źródeł zewnętrznych.

W ubiegłym roku Pawłowice uplasowały się na 16. miejscu Złotej Setki Samorządów udowadniając, że można przeznaczyć na inwestycje prawie połowę budżetu. Na jednego mieszkańca gminy wydatek na inwestycje wyniósł ponad 2,8 tys. zł. Jest to najlepszy wskaźnik w województwie śląskim. Dobry wynik to efekt sprawnego zarządzania majątkiem gminy, bo pod względem dochodów Pawłowice zajmują 46. miejsce w kraju, a w województwie śląskim są poza pierwszą dziesiątką.

Przeznaczanie na inwestycje ponad 40 proc. budżetu nie byłoby możliwe, gdyby gmina nie starała się o pozyskanie funduszy z zewnątrz. Nowe możliwości na zdobycie dodatkowych środków pojawiły się po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Liczono przede wszystkim na fundusze strukturalne, które zostały uruchomione w 2004 roku. Niestety szybko okazało się, że sięganie po unijne pieniądze nie będzie łatwe. Po pierwsze nie ustalono jasnych zasad oceny wniosków. Ponadto pieniądze

przeznaczone na lata 2004 - 2006 zostały w 80 proc. wydane już w pierwszym roku członkostwa Polski w UE. Gmina Pawłowice na sześć złożonych wniosków uzyskała pieniądze na jeden projekt. Jest to przebudowa drogi gminnej - ul. Kościuszki w Krzyżowicach. Otrzymano 570 tys. zł, co stanowi 75 proc. wartości inwestycji. Zdługo okazały się również zapowiedzi o uproszczeniu procedur aplikacyjnych do funduszy strukturalnych. Jeden wniosek zawierał około 12 załączników i ważył ponad 1,5 kilograma. Urząd Marszałkowski wymagał trzech egzemplarzy wniosków, zatem jeden kompletny projekt ważył blisko 5 kg. Kiedy to pomnożymy przez 6 wniosków, wychodzi 30 kilogramów.

Inną sprawą jest opieszałość instytucji odpowiedzialnych za weryfikację wniosków. Złożone w miesiącu sierpniu wnioski na remont ośrodków zdrowia w Krzyżowicach i na Osiedlu w Pawłowicach do dnia dzisiejszego nie zostały rozpatrzone.

Pomimo wszystkich tych trudności nie było najgorzej. Gminie Pawłowice udało się bowiem ze środków zewnętrznych pozyskać ok. 1,5 mln złotych. Ważną pozycję w pieniądzu pozyskanych z zewnątrz była dotacja inwestycyjna w wysokości 822 tys. zł,

na przebudowę dróg gminnych ul. Karola Miarki, Astrów i Ogrodowej w Pawłowicach. Środki te pochodzą z Banku Światowego a przekazywane są gminom z funduszu na rzecz rozwoju infrastruktury lokalnej skierowanej na rozwój przedsiębiorczości. Wniosek Pawłowice uzyskał akceptację, gdyż w obrębie remontowanych ulic funkcjonują 24 podmioty gospodarcze.

Kolejne środki w wysokości 53 tys. 400 zł pozyskano z Programu Obszarów Aktywności Wiejskiej na remont szkół podstawowych w Pielgrzymowicach i Golasowicach oraz wyposażenie znajdujących się tam świetlic. Gminie udało się również zdobyć 50 tys. zł na utworzenie Gminnego Centrum Informacji, w którym osoby bezrobotne w celu poszukiwania pracy będą mogły bezpłatnie korzystać z komputera i internetu. Ostatnią pozycją jest dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Społecznego na wypłatę stypendiów dla uczniów liceum z mieszkałymi na terenach wiejskich, znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. Na to zadanie wywalczyliśmy 65 tys. 500 zł.

W sumie rok 2004 można zaliczyć do udanych. Pieniądze pozyskane z zewnątrz przeznaczone są na dofinansowanie projektów ważnych dla społeczności lokalnej. Podnoszą one znacznie wydatki inwestycyjne gminy.

Roman Gruszczyk

Referat Promocji, Integracji Europejskiej i Sportu

Ile wody zużywa statystyczny mieszkaniec Pawłowic?

Sto litrów na dobę

W Gminnym Zakładzie Komunalnym w Pawłowicach dokonano podliczenia ilości sprzedanej wody i oczyszczonych ścieków w 2004 roku. Jak wynika z zestawienia mieszkańcy gminy zużyli 630 tys. 544 m sześć. wody, co daje statystycznie 35,78 m sześć. na jednego mieszkańca w ciągu roku. Po przeliczeniu na litry jest to 98,03 litra dobowo na jedną osobę. Jest to o prawie półtora litra więcej niż dwa lata temu. Do tej pory obserwowana była spadkowa tendencja zużycia wody. Dla przykładowo podajemy dane z ostatnich kilku lat:

2001r. - 100,1 l;
2002r. - 98,4 l;
2003r. - 96,7 l;
2004r. - 98,03 l.

Jednocześnie przypominamy, iż informacje o awariach należy zgłaszać do Gminnego Zakładu Komunalnego w Pawłowicach, ul. A. Mickiewicza 28a, tel. 472-11-19, 472-50-74, 475-63-30 (wew. 42, 38) od

poniedziałku do piątku, w godz. 7.00 do 15.00 lub do firmy obsługującej sieć - ZISCO F. Bandura, tel. 0602707525, 472-22-21, całodobowo.

Ilość dostarczonej mieszkańcom wody oraz odebranych i oczyszczonych ścieków (bez KWK "Pniówek")

	2001	2002	2003	2004
Sprzedaż wody [m ³ /rok]	642.566	632.000	624.776	630.544
Odebrane ścieki [m ³ /rok]	385.142	373.000	333.737	344.420
Ilość mieszkańców	17.585	17.599	17.683	17.622

Zebrania wiejskie mieszkańców

Golasowice: 14 luty, godz. 17.00, OSP
Krzyżowice: 16 luty, godz. 16.00, Dom Ludowy (podczas zebrania zostanie wybrany sołtys)

Pawłowice: 17 luty, godz. 16.00, GOK
Terminy kolejnych zebrań podamy w następnym numerze.

Ruszyła budowa kanalizacji przy ul. Kruczej w Pniówku.

Nowa sieć w Pniówku

Prace rozpoczęły się z początkiem roku i polegają na budowie sieci kanalizacyjnej wraz z trzema przepompowniami ścieków. Inwestycja pozwoli na przyłączenie do kanalizacji 43 budynków znajdujących się przy ul. Orlej, na odcinku od kopalni aż po nasyp.

Wykonawcą robót jest firma ZRIB Z Międzybrodzia Bielskiego. Na razie ze względu na opady śniegu roboty nie nabrą-

ły jeszcze właściwego tempa, ich intensyfikacja spodziewana jest wiosną. Czasu jest sporo, bo termin realizacji inwestycji wyznaczono na czerwiec.

Na budowę kanalizacji gmina zawarła umowę z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Na jej mocy Pawłowice otrzymały 601 tys. zł ni-skoopcentowanej pożyczki z możliwością umorzenia do 50 proc. wartości. sb



zdj. sb

Będą budować, remontować i poszerzać

Nowe przetargi

Po zimowym zastoju, od wiosny pełną parą ruszą roboty drogowe w naszej gminie. Ogłoszono już sześć postępowań przetargowych. Roboty rozpoczną się po wybraniu wykonawców.

W Pawłowicach przy ul. Kruczej planowana jest budowa miasteczka ruchu drogowego. Ulica Poprzeczna zostanie poszerzona i pokryta nową nawierzchnią asfaltową. W tym sołectwie gmina chce także przebu-

dować ul. Mickiewicza na odcinku od Świerczewskiego do Karola Miarki. Zostanie tam wykonana kanalizacja deszczowa i nowa nawierzchnia asfaltowa o szerokości 6 metrów, a z jednej strony drogi pojawi się nowy chodnik.

W Pielgrzymowicach planowany jest remont ulicy Brzezińskiej, który będzie polegał na wykonaniu podbudowy i nowej nawierzchni asfaltowej o szerokości 3,5 m



zdj. sb

Będzie widoczna

Rzeźba z wraków samochodów, które na początku stycznia zginiatano w Auto-Złomie w Pawłowicach, znalazła nabywcę. Wylicytowana za 32 tys. zł podczas śląskiego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy trafiła do firmy Auto-Partner z Tychów.

Nietypowa budowla zaprojektowana przez gliwickiego artystę Jana Śliwkę została wykonana z siedmiu sprasowanych samochodów - dwóch maluchów, jednego poloneza i czterech dużych fiatów. Stanie przy trasie Katowice - Bielsko i zostanie oświetlona. sb

Dom Kultury w Pawłowicach Osiedlu organizuje wyjazd na musical "Footloose - wrzuc na luz!" do Gliwickiego Teatru Muzycznego.

Wyjazd na musical

Osoby chętne proszone są o zgłaszanie się w Domu Kultury, celem opłacenia biletu w wysokości 11 zł (tel. 4721 036). Wyjazd odbędzie się 12 lutego. Zbiórka o godz. 17.00 na placu przed Domem Kultury. Powrót planowany jest ok. 23.30.

oraz utwardzeniu pobocza. Natomiast w Warszowicach ogłoszono przetarg na remont ulicy Osieńskiej. Gmina chce tam wybudować 1,5-metrowy chodnik z kostki betonowej.

Ostatni z ogłoszonych przetargów dotyczy ul. Kruczej w Pniówku. Na odcinku od przebudowanego skrzyżowania z ul. Świerczewskiego do ul. Słowików zostanie wykonana nowa nawierzchnia asfaltowa, a kostka, z której wybudowano znajdujący się przy drodze chodnik, zostanie wymieniona.

Wszystkie z wymienionych prac prowadzone będą do połowy roku. sb

Ale się wpakował!

Kierowca tira z Białej Podlaskiej, który w czwartek 27 stycznia skręcił z dwuspasmówki w ulicę Krótką w Warszowicach, długo jeszcze będzie się dziwił swojej głupocie. Mężczyzna z przyczepą załadowaną 25 tonami nawozu skierował się na drogę, w której dopuszczony tonaż wynosi zaledwie 3,5 tony. Nie ujechał daleko, bo po kilkuset metrach utknął na zakręcie. - Ludzie mnie wtedy pokierowali, a jechałem z nawozami do mieszkającego w pobliżu rolnika. Gdybym szerzej wziął zakręt, pewnie nic by się nie stało, a tak utknęłam tutaj na dobre. Droga była tak zasypana śniegiem, że nie za bardzo wiedziałem, gdzie mam jechać. Teraz nawet traktor nie jest w stanie mnie wyciągnąć. Muszę rozładować towar, a później spróbuję jeszcze raz wyjechać - komentował po zdarzeniu.

Na przyszłość radzimy, zwracajmy uwagę na znaki! sb

Tym razem przedstawiciele sportu nie spotkali się na boisku, ale w sali Gminnego Ośrodka Kultury. Dresy i sportowe buty zamienili na wytworne garnitury i szturem zdobywali parkiet. 15 stycznia odbyła się ósma edycja Balu Sportowca.

Tak bawią się sportowcy

W imprezie biorą udział przedstawiciele klubów i organizacji sportowych działających na terenie gminy. Razem z powstałym kilka miesięcy temu klubem pływackim UKS Aquatica, który po raz pierwszy pojawił się na balu karnawałowym sportowców, działa tutaj aż trzynaście klubów i jedna organizacja młodzieżowa - Szkolny Związek Sportowy. Na balu pojawiły się reprezentacje większości z nich. W sumie bawiło się około 100 osób, w tym zastępca wójta Marian Bęben oraz Janusz Abramowicz z biura ds. sportu w Urzędzie Marszałkowskim.

Pomysłodawczynią i organizatorką wszystkich bali jest Bożena Wróbel, nowo wybrana kierownik Gminnego Ośrodka Sportu w Pawłowicach. - *Moim zamiarem było zintegrowanie społeczności sportowej, która na co dzień rywalizuje podczas turniejów i zawodów. Podczas balu sportowcy mają okazję poznać się w innej sytuacji, a ich żony mogą zobaczyć z kim mężowie spędzają czas. To także okazja do wymiany doświadczeń i rozmów na temat sportu* - mówi organizatorka. - *Myszę, że w ciągu tych ośmiu lat bal wrósł już w naszą gminę i stał się świętem wszystkich osób związanych ze sportem.*

Radosna atmosfera towarzyszyła sportowcom od początku trwania balu. Już po



Dziewczyny z zespołu New Angel zachwyciły sportowców.

nad ranem. Tegoroczny bal był jednym z najdłuższych w 8-letniej jego historii. To przede wszystkim zasługa organizatorów, którzy w tym roku zaprosili na bal aż trzech wykonawców. Do tańca przygrywał zespół Takt, humory opowiadał Janusz Benesz, gwiazdor programu telewizyjnego Maraton



Na balu pojawiły się reprezentacje większości klubów sportowych naszej gminy.

kilku minutach od rozpoczęcia imprezy wszystkie pary ruszyły na parkiet. Sala nie pustoszała nawet na chwilę i ostatnie pary opuściły budynek GOK-u dopiero o 4.30

Racje Gminne 4

Uśmiechu, a zespół wokalny New Angel, złożony z trzech atrakcyjnych dziewcząt, wykonał najnowsze hity dyskoteki. Występ dziewcząt przerywany był pokazem tańca w wykonaniu pary tanecznej, złożonej z fi-

nalistów zawodów ogólnopolskich, w tym prestiżowego turnieju rock and rolla Billa Haleya. To wszystko spowodowało, że wychodzący bladym światem sportowcy, już zerwowali bilety na następny bal.

Sabina Bartecka



To jest rock and roll!

Teatrzyk dla dzieci

Przedstawienie teatralne "Tajemne zakamarki Królowej Kucharki" zostanie wystawione 18 lutego o godz. 18.00 w Domu Kultury w Pawłowicach Osiedlu. Spektakl pokaże teatr Młodego Widza "Lalka" z Jastrzębia. Przed teatrykiem wystąpi Chór Dziecięcy Państwowej Szkoły Muzycznej w Jastrzębiu Zdroju. Wstęp jest wolny. Zapraszamy najmłodsze dzieci.

Kiedy pierwsza edycja imprezy okazuje się hitem, za drugim razem jest zawsze trudniej. To dlatego, że ludzie wiedzą już czego się spodziewać i nie tak łatwo dają się zaskoczyć.

Dla ponuraków miejsca brak

O ubiegłorocznej biesiadzie, którą zorganizowało Stowarzyszenie Kulturalno-Społeczne Karola Miarki, mówiono jeszcze przez kilka tygodni po jej zakończeniu. Ludzie tak dobrze się bawili, że wciąż wspominali imprezę.

Nic więc dziwnego, że na tegoroczną biesiadę 192 bilety rozeszły się niemal natychmiast. Poszłoby i dwa razy więcej, ale tylko tyle osób zmieściło się na sali. Wstęp na biesiadę kosztował 35 zł. Każdy z biesiadników mógł liczyć na golonkę z zasmażaną kapustą, chleb ze smalcem, kołacz z jabłkami i kufel piwa.

Jednak o powodzeniu tej imprezy zdecydował program kabaretowy w wykonaniu zespołu Antyki. Pełne humoru skecze i rozmaite konkursy, do których wciągani byli po kolei biesiadnicy, przerywano pieśniami biesiadnymi. Ponieważ każdy uczestnik zabawy miał specjalnie na biesiadę przygotowany śpiewnik, śpiewała je cała sala. - W tym roku było więcej kabaretu a mniej śpiewu, i wydaje mi się, że ta formuła bardziej się sprawdziła - mówi Małgorzata Kielkowska, przewodnicząca Stowarzyszenia.

- *Lubię tego typu biesiady, bo jest swojsko i rodzinnie. Można się pośmiać i dobrze pobawić* - mówi Regina Palowska z Boryni, która wraz z mężem trafiła tutaj za namową znajomych.

Wśród biesiadników znalazły się osoby z Pielgrzymowic, Golasowic, Pawłowic, Żor, a nawet Częstochowy i Katowic. - *Jest wspólnie, jestem zadowolona tą imprezą. Nikogo tutaj nie znam, więc myślałam, że będę zestresowana i będę siedzieć sztywno, ale tutaj nie trzeba się znać. Trzeba mieć tylko poczucie humoru. Tutaj nie ma miejsca dla ponuraków* - mówi Grażyna Wieloch z Żor.

Było tak wesoło, że nikomu nie chciało się wracać do domu i biesiada zakończyła się dopiero o północy. Wychodzące osoby



zdj. sb

dziękowały za imprezę i już pytały o następny biesiadę. - *Marzy mi się biesiada majowa, na świeżym powietrzu. Czy uda się ją zorganizować w głównej mierze zależy od pogody?* - zastanawia się Małgorzata Kielkowska.

- *Chodzi nam przede wszystkim o dobrą zabawę. Nie każdy lubi balet i tańce. Nie robimy tego dla zysku, ale jeśli uda się nam zebrać jakieś pieniądze, to przeznaczymy je na wydanie albumu naszego kościoła oraz organizację pleneru malarskiego* - zapewniają organizatorzy.

Sabina Bartecka

Podziękowanie

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania Gminnemu Ośrodkowi Kultury w Pawłowicach, KWK "Pniówek" i OSP Pielgrzymowice za pomoc w przygotowaniu imprezy.

Książki za złotówkę

Kryminały Agathy Christie, powieści Kraszewskiego i Marii Rodziewiczówny, a nawet leksykon religioznawstwa i atlas geografii można kupić za symboliczną złotówkę. Wystarczy wybrać się do Gminnej Biblioteki Publicznej w Pawłowicach na kiermasz książek podarowanych bibliotece przez czytelników.

Zainteresowanie książkami jest spore - niektórzy kupują po kilka pozycji. Rzadko się bowiem zdarza, by po tak niskiej cenie można było nabyć znane polskie powieści. Książki nie są co prawda najnowsze, ale są dobrze utrzymane i z pewnością zadowolą gusta czytelników. sb



zdj. sb



zdj. sb

Jadwiga Spyra z zespołu Antyki śpiewa dla Stanisława Hawelki. Obok niego siedzi Stanisław Blachut, a z tyłu widać Marię Bazgier.

Kiedyś dziewczęta mogły tylko pomarzyć o makijażu i wspaniałych kreacjach na studniówkę. Wyjątkami były mały dekolt i falbany przy spódnicy. Dziś studniówki przypominają rewię mody, a młodzież bawi się do rana.

Przetańczyli całą noc

Pierwsze studniówki pojawiły się w latach 50. Na stole królowały: zimna płyta, rolmopsy, sałatki i śledzie. Największe problemy z zaopatrzeniem były w latach 80. Rodzice musieli się nabiegać za kartkami na żywność. Jeszcze więcej wysiłku wymagało zdobycie oryginalnego stroju. W tym czasie panowie ubierali się w ciemne garnitury, w których później pisali maturę, a dziewczęta skazane były na białe bluzki i czarne lub granatowe spódnice za kolana.

- Inne kolory były nie do pomyslenia. Nie było mowy o żadnych dekoltach, kosmetykach i fryzjerach - mówi Elżbieta Śląderek, mama maturzystki Sandry. Studniówkę miała w szkole w Nysie. Bawiła się do godz. 2 w nocy ze szkolnym kolegą. - Było dużo skromniej, ale bawiliśmy się wspaniale i pozostały miłe wspomnienia.

- Ja na swojej studniówce bawiłam się z przyszłym mężem - dodaje Anna Miętkiewicz, mama maturzysty Tomka. - Studniówkę miałam w stanie wojennym w szkole w Jastrzębiu. Wtedy nie było takich przygotowań i nie odbywało się to z taką pompą.

Obie panie pomagały w przygotowaniach do zabawy. Kilka godzin przed rozpoczęciem balu przetańczyli krzesła, przygotowały kwiaty, a przed polonezem każdej maturzystce wrę-

ły Jan Figura z najlepszą uczennicą klas maturalnych Justyną Frysz, a wicedyrektor Maria Mach z najlepszym uczniem - Jarosławem Farugą.

Polonez zrobił wielkie wrażenie na zaproszonych gościach, wśród których wypatryliśmy przewodniczącego Rady Gminy Franciszka Dziendziela, który tak skomentował tancerzy: - Ziemia pszczyńska takiego poloneza jeszcze nie widziała. Podnosicie poprzeczkę swoim następcom.

Zanim jednak rozpoczęły się pierwsze takt poloneza, młodzież solidnie do studniówki się przygotowywała. Już kilka miesięcy wcześniej dziewczęta goniły po sklepach w poszukiwaniu wymarzonej kreacji, odwiedzały salony kosmetyczne i szukały dobrego fryzjera. - Swojej wymarzonej kreacji nie mogłam znaleźć w sklepie, dlatego narysowałam projekt i poszłam do krawcowej - mówi Aleksandra Karzelek, która na studniówkę ubrała czarną spódnice z gorsetem. Mniej zachodu miała jej koleżanka Ania Jaroż. - Swoją sukienkę pożyczyłam od znajomej, a dokładniej - od mamy Oli - opowiada.

Znalezienie odpowiedniej kreacji wymagało poświęcenia. - Chciałam mieć czarną su-

cię to poważnym problemem. Znajoma znalazła partnera dopiero na dwa dni przed studniówką. Ja miałam więcej szczęścia i towarzyszącą mi dziś osobę poznałam dzięki koleżance - dodaje Ania.

Niezależnie od stroju wszyscy bawili się znakomicie, zapominając o czekającej ich za-



Były podziękowania dla wychowawców...

sto dni maturze. Wcześniej artystycznej zaprezentowano program dotyczący życia szkoły i nauczycieli z żartobliwymi komentarzami i piosenkami o każdym z wychowawców, a dyrektora szkoły zaskoczono o północy dedykacją i życzeniami z okazji urodzin.



czyły po białej róży. Choreografię i figury do poloneza opracowały wuefistki ogólniaka: Ewa Franczuk-Jaworska i Anna Sokołowska. Poloneza ćwiczone już od października na lekcjach wf. Trening przyniósł efekt. Tancerze wyszli z czterech kątów sali, utworzyli koła, zakręcili, mijali się, aż wreszcie przeszli w tunelach stworzonych z rąk partnerów. Gdziekolwiek jednak by ten roztańczony korowód się nie skierował, dyrekcja była na przedzie - a w pierwszej parze dyrektor szko-

kienkę, ale po długich poszukiwaniach, które trwały dwa miesiące, zdecydowałam się na czerwieni - mówi Anna Janowicz.

Podobnie jak inne maturzystki do ostatniej chwili kompletowała dodatki. Potrzebne były odpowiednia torebka, biżuteria, buty... Fryzurę wykonała u koleżanki.

Nie tylko ze skompletowaniem stroju miały kłopot licealistki, osobną sprawą było znalezienie partnera. - Dla wielu osób okazało



... i toasty za pomyślność na maturze. Na zdjęciu Weronika Krystek z Piłgrzymowicz z Mariuszem Byczkiem.

Sala opustoszała dopiero nad ranem. Piąta studniówka w historii pawłowickiego ogólniaka zakończyła się o godz. 8. Jeszcze żadna studniówka nie trwała tutaj tak długo.

Sabina Bartecka

Dla babci i dziadka

Wystarczy, że są

- Moja babcia jest najukochańsza na świecie. Cieszę się, że mieszkam blisko niej, bo dzięki temu codziennie ją widuję - tak Weronika Wiśnicka opisuje swoją babcię Eugenię.

Babcie, dziadkowie i wnuki z Pawłowic po raz kolejny spotkali się przy okazji styczniowego święta organizowanego przez Koło Gospodyń Wiejskich. Były życzenia, występy i poczęstunek. Dzień Babci i Dziadka to okazja szczególna, by podziękować za ich codzienny trud, cierpliwość, wyrozumiałość i życiową wiedzę. - Nie wyobrażam sobie powrotu do pracy po urlopie macierzyńskim bez pomocy dziadków. Mogę na nich liczyć w każdej sytuacji, wiem że dobrze zaopiekują się moim dzieckiem. Dzięki temu jestem w pracy spokojna i nie martwię się o to, co dzieje się z moją pociechą - mówi pani Barbara z Pawłowic.

Mówi się, że wnuki kocha się bardziej niż własne dzieci. Co na to dziadkowie? - Dzieci się wychowuje, a wnuki się rozpieszczą - mówi Waldemar z Pawłowic, dziadek

Juli i Moniki. - To dlatego, że ma się więcej czasu i człowiek nie jest już tak zagoniony. Od wnucząt niczego się nie wymaga, chyba że laurki na Dzień Dziadka. Wystarczy, że są i kochają dziadka.

Również dla wnuków chwile spędzone z dziadkami to wielka radość i frajda. Dlatego w dniu ich święta dokładają wiele starań, by przygotować oryginalny prezent. - Ułożyłam dla babci wierszyk. Powiem go w dniu jej święta - dodaje Weronika. - Jak byłam mniejsza, to babcia czytała mi bajki, teraz wspólnie śpiewamy i tańczymy. Kibicujemy zespołowi Talizman. Może za rok namówię babcię do powrotu do zespołu, bo ja w trzeciej klasie chcę się do niego zapisać.

Na razie do zespołu Talizman należą dwie dziewczynki: Natalia Gwiszcz i Małgosia Dudzik. Pierwsza z nich oraz Weronika Wi-



Eugenia Wiśnicka z wnuczką Weroniką.

śnicka, Mateusz Zielonka, Ewelina Zielonka i Martyna Konieczna podczas spotkania recytowali wiersze dla obecnych na sali ponad stu babć i dziadków. Natomiast zespół Talizman przywitał wszystkich koledą, a później wystąpił z programem na wesoło. Kolejnym gościem spotkania był zespół Retro z Pniówka, który zaprezentował program bożonarodzeniowy i pieśni biesiadne.

Sabina Bardecka

Idą kołędniczy...



Dzień Trzech Króli był szczególnym dniem w Zespole Szkolno - Przedszkolnym w Krzyżowicach. Od rana uczniowie wraz z wychowawcami rozmawiali o śląskich obyczajach i tradycjach, podtrzymywanych i pielęgnowanych w ich domach.

Potem dzieci wysłuchały koncertu pastorałek w wykonaniu zespołu "Harmonia" z Krzyżowic. Były to pastorałki niezwykle, bo autorką większości utworów jest założycielka zespołu pani Krystyna Twardzik. Dzieciom szczególnie "wpadła w ucho" pastorałka "Idą kołędniczy". Tej pięknej pieśni dzieci nauczyły się później na spotkaniu z członkami zespołu. Panie chętnie opowiadały dzieciom o tradycjach bożonarodzeniowych naszej wsi, a także pokazywały swoje ślicznie haftowane stroje regionalne.

Następnie wszyscy razem wysłuchali koncertu kołęd szkolnego zespołu wokally - instrumentalnego "Morcinkowo Czelodka" pod kierunkiem Łucji Krentosz.

Spotkanie zakończyło się wspólnym odśpiewaniem nowo poznanej pastorałki.

Krystyna Górska
Mariola Zonenberg

Babcie i dziadkowie zachwyceni

14 stycznia uczniowie Szkoły Podstawowej w Warszowicach zaprosili do szkoły swoje babcie i dziadków, by uczcić ich święto.

Przygotowali dla nich montaż słowno - muzyczny oraz wiązankę tańców w wykonaniu zespołu Bajtel i uczniów klas pierwszych.

Występy artystyczne zakończyły się przedstawieniem jasełkowym "Nie trzeba szukać daleko", które spotkało się z ży-

liwym przyjęciem widzów, a już wcześniej zyskało aprobatę jury w konkursie powiatowym, gdzie otrzymało nagrodę Grand Prix oraz w gminnym przeglądzie jasełkowo-szopkowym, w którym zajęło I miejsce. W przedstawieniu brało udział aż 58 uczniów, a dla wielu z nich udało się uszy-

nowe kostiumy. Było to możliwe dzięki dotacji, którą szkoła uzyskała w konkursie "Szkoła z klasą".

Babcie i dziadkowie byli zachwyceni występami małych artystów, a miłym zakończeniem uroczystości był słodki poczęstunek.

- Jak zwykle świetna organizacja, wspaniałe przedstawienia, olbrzymia ilość dzieci, ogromne zaangażowanie nauczycieli, siostr, rodziców i wykonawców - komentował Adam Radosz, jeden z jurorów przeglądu jasełkowego, który 12-13 stycznia odbył się w Gminnym Ośrodku Kultury w Pawłowicach.

Diabełek o anielskim głosie

VII Przegląd Jasełkowo - Szopkowy zgromadził prawie 400 uczestników. Swoje przedstawienia pokazały prawie wszystkie przedszkola, szkoły podstawowe i gimnazja naszej gminy. W ciągu dwóch dni komisja konkursowa w składzie: Adam Radosz - dyrektor Regionalnego Ośrodka Kultury w Katowicach, Lidia Bień - tancerka, choreograf, wykładowca Akademii Muzycznej w Katowicach oraz Agnieszka Komasa-Wisniewska - instruktor plastyczny GOK musiała ocenić 12 spektakli o tematyce bożonarodzeniowej.

Były jasełka bardzo tradycyjne, jak i nowatorskie. W przedstawieniu przygotowanym przez Szkołę Podstawową nr 2 w Pawłowicach Matka Boska, zatroskana o prawdę Świąt Bożego Narodzenia, pojawiła się na tle współczesnych sklepowych wystaw. Natomiast młodzież z Gimnazjum nr 1 w Pawłowicach pokazała przedstawienie lalkowe z własnoręcznie wykonanymi lalkami. Prawie we wszystkich spektaklach duże znaczenie miała żywa muzyka - kolędy przez specjalnie do tego powołane chóry oraz melodie odegrane na instrumentach. Każde z jasełek miało w sobie coś, co mogło się podobać. - *Poziom przedstawienie z roku na rok jest coraz wyższe. Obejrzelśmy jasełka rewelacyjne, dobre i dostateczne. Nie było przedstawień złych, co zdarzało się kilka lat wcześniej. Widać pracę nauczycieli. Pojawiły się też nowe pomysły scenariuszowe i nawiązanie w przedstawieniach do rzeczywistości* - komentuje Adam Radosz, przewodniczący komisji.

Nie wszystkie przedstawienia zasłużyły na wysokie noty. W niektórych razily brak radości i naturalności oraz problemy z dykcją młodych aktorów, a także zły dobór

ról. Zdarzało się też, że aktorzy nudzili się na scenie, nie wiedzieli, co robić z rękami. Dochodziło do tego rzadko i większość jasełek była na dobrym lub bardzo dobrym poziomie.

Wśród przedszkolaków pierwsze miejsce przyznano spektaklom: "Moc miłości"

ba szukać daleko", z udziałem żywego dzieciątka, natomiast SP-2 - przedstawienie pt. "Wigilijna ulica". Scenariusz do nagrodzonego drugim miejscem spektaklu z Pielgrzymowic napisała jedna z nauczycielek, a Grzegorzowi Czyżowi, który grał w nim rolę diabełka, przyznano nagrodę aktorską. Grzesiu swoją grą i słodkim głosem uwiódł nie tylko komisję, ale i zgromadzoną w GOK-u publiczność.

W przypadku spektakli przygotowanych przez gimnazjalistów komisja postanowiła nie przyznawać pierwszego miejsca. Drugą nagrodę zdobyło Gimnazjum nr 2 za spektakl "Bóg jest miłością", a trzecią - "Śląskie



Ostatnie przygotowania przed występem. Agnieszka Kieloch maluje Karolinę Bazgier.

z Ochronki w Pawłowicach i "Betlejemską szopką" z Przedszkola nr 2 w Pawłowicach. Drugą nagrodę zdobył spektakl "Mroźna cisza" w wykonaniu Przedszkola nr 1 w Pawłowicach.

W kategorii szkół podstawowych najpiękniej zagrali uczniowie szkół w Warszawicach i "dwójki" w Pawłowicach. Pierwsi z nich zaprezentowali jasełka pt. "Nie trze-

jasełka" w wykonaniu gimnazjalistów z Pielgrzymowic.

Przegląd prowadziły młode konferansjerki - dziewczyny z grupy teatralnej GOK Pawłowice. Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród zostało połączone z koncertem zespołu "Con Brio" i odbyło się 16 stycznia.

Sabina Bartecka

Popołudniowe kolędowanie

W niedzielne popołudnie, 16 stycznia w Szkole Podstawowej w Warszawicach odbył się 18. koncert z serii "Popołudnie z poezją i kolędą".

Gospodarzem uroczystości tradycyjnie był zespół Rara Avis, prowadzony przez Łucję Krentosz, która jest pomysłodawczynią, reżyserem oraz realizatorem koncertu.

Coroczne spotkania zyskały wielu sympatyków wśród mieszkańców wsi, którzy chętnie spotykają się w szkole, by poczuć atmosferę wspólnego kolędowania.

Racje Gminne 8



zdj. arch. szkoły

Poznajmy się

Stypendystka premiera

- Byłaby z niej dobra nauczycielka. Jest komunikatywna, pracowita i niesamowicie odpowiedzialna, ma talent organizatorski i precyzyjny, analityczny sposób myślenia - tak o Justynie Frysz z Krzyżowic, która może się pochwalić najwyższą średnią w pawłowickim ogólniaku, mówi dyrektor szkoły Jan Figura.

Jednak Justyna nie zamierza wiązać swej przyszłości z nauczycielstwem. Wybiera się na politologię do Katowic. Interesuje się polityką i chce zostać dziennikarzem lub rzecznikiem prasowym. Na razie bardziej niż o studiach myśli o czekającej ją za kilka tygodni maturze. Będzie zdawać historię, wiedzę o społeczeństwie, język polski i język angielski. Kilka dni przed świętami pisała maturę próbną i poszło jej całkiem dobrze, mimo że do egzaminu przystąpiła z marszu, bazując na tym, co zapamiętała z lekcji.

Jest bardzo zdolna. Już od podstawówki zawsze miała świadectwo z czerwonym paskiem i zawsze była najlepsza w szkole. W październiku ubiegłego roku otrzymała stypendium Prezesa Rady Ministrów. To już piąte stypendium ministerialne przyznane pawłowickim licealistom.

Pierwszym stypendystą w 2000 roku została Ksenia Szoldra. Później był dwukrotnie Łukasz Kaczyński i Kamil Kluza. Stypendium to nie tylko prestiż, ale także finansowe docenienie pracy ucznia. Justyna otrzymuje miesięcznie 258 zł.

Prowadzi aktywny tryb życia. Angażuje się w sprawy szkolne, jeszcze żadna uroczystość nie odbyła się bez jej udziału. Organizuje akademie, konkursy, a także pomagała w przygotowaniach do finału WOŚP i studniówki. Mimo tylu zajęć znajduje czas na uprawianie spor-

tu. Jeździ na rowerze i lubi sporty podnoszące adrenalinę. Ostatnią jej pasją jest wspinanie się na ścianie. W czasie świąt spróbowała wspinaczki po raz pierwszy i tak się jej spodobało, że odwiedza halę stale.

Sabina Bartecka



zdj. sb

Podczas ferii dzieciom na pewno się nie nudziło. Do wyboru miały wyjazdy w góry, zajęcia w świetlicy, karnawałowe karaoke, dyskoteki i bal przebierańców.

Posypało śniegiem

Gminny Ośrodek Kultury tak ułożył program ferii by atrakcji nie brakowało, nawet w przypadku braku śniegu. W pierwszym tygodniu zimowej przerwy od zajęć dużym powodzeniem cieszyły się zajęcia świetlicowe. Uczestniczyły w nich dziennie około 80 dzieci w obu ośrodkach kultury. Dzieci malowały rysunki, grały w różnego rodzaju gry, także rywalizowały o tytuł najlepszego zawodnika w turnieju piłkarzyków. - Jesteśmy tutaj codziennie. Jeździmy na wycieczki, chodzimy na dyskoteki - mówią bra-

cia Mateusz i Szymon Mikołajec, którzy wygrali turniej piłkarzyków w kategorii szkół podstawowych.

Mimo że zainteresowanie zajęciami świetlicowymi było spore, to hitem okazały się dyskoteki, na które przychodziło około 80 osób oraz wyjazdy w góry na narty i sanki, na które ciągle brakowało miejsc. Ciekawą inicjatywą Domu Kultury na Osiedlu było Laboratorium Małki, podczas którego dzieci eksperymentowały z farbami i gliną, robiły pizzę, a nawet obraz z suszonych owoców.

W drugim tygodniu ferii porządnie sypnęło śniegiem, więc dzieci porzuciły świetlicę na rzecz zabawy na świeżym powietrzu. My wybraliśmy się na konkurs rzeźbienia w śniegu, który zorganizowano 24 stycznia. W zmaganiach z białym puchem uczestniczyło kilkanaście osób. Lepienie śniegu tak się wszystkim spodobało, że do zabawy włączyły się także osoby dorosłe. sb



Turniej piłkarzyków cieszył się dużym powodzeniem. Na pierwszym planie Mateusz i Szymon Mikołajec, najlepsi gracze wśród uczniów podstawówek.



Katarzyna Gibska i Ania Desecka na tle ściany w pracowni plastycznej, którą w czasie ferii pomalowały.



Kamil Jagodziński i Daniel Nagórski wspólnie z kolegami ulepiłi „kibola” Pogoni.

Racje Gminne 9

Gminny Ośrodek Kultury w Pawłowicach zaprasza mieszkańców na

Koncert zespołu wokalnego "Miniatura"

Koncert odbędzie się 6 lutego o godz. 18.00 w sali widowiskowej GOK.

Zespół istnieje od półtora roku, a jego instruktorem jest Dagmara Świtacz. Mimo krótkiego czasu działalności zespół zyskał już grono fanów i został laureatem kilku przeglądów. Kilka tygodni temu "Miniatura" wygrała żorski Przegląd Kolęd i Pastorałek "Bóg się rodzi".

Ponieważ do zespołu należą laureaci Przeglądu Piosenki Dziecięcej, który co roku odbywa się w pawłowickim GOK-u, słuchacze mogą spodziewać się koncertu na dobrym poziomie. Zapraszamy! sb

VI Konkurs Modeli Kartonowych i Plastikowych

Prace należy składać od 7 do 11 lutego w świetlicy Domu Kultury w Pawłowicach Osiedlu od poniedziałku do piątku między godz. 13.00 - 19.00, w soboty od 10.00 do 14.00. Więcej informacji pod numerem tel. 47 21 036.

Serdeczne podziękowanie za okazane współczucie, kwiaty, wieńce oraz udział w uroczystościach pogrzebowych

śp. Krystyny Jung

księdzu proboszczowi Aleksandrowi Czemborowi, ks. Antoniemu Bartoszkowi z Żor, całej rodzinie, służbie zdrowia, orkiestrze KWK Pniówek, delegacjom, sąsiadom, braciom ewangelikom oraz wszystkim, którzy służyli jakąkolwiek pomocą, a także za ofiarowaną mszę św. od sąsiadów z ul. Kościelnej



składa

syn Jerzy
i pozostała rodzina

Wystąpi Tres Jazz

Niedzielnny koncert jazzowy

Już od jakiegoś czasu Gminny Ośrodek Kultury w Pawłowicach organizuje koncerty niedzielne, na które wstęp jest bezpłatny. W tym miesiącu odbędą się trzy koncerty, z których dwa poświęcone zostaną muzyce jazzowej. 13 lutego wystąpi grupa Tres Jazz, a dwa tygodnie później w Pawłowicach gościć będzie Grzegorz Karnas z zespołem.

Tres Jazz nawiązuje do różnych gatunków muzyki improwizowanej, kreując swój własny styl o oryginalnym charakterze brzmieniowym. Efekt ten osiągnięto dzięki niekonwencjonalnemu zestawowi instrumentów, a w szczególności dzięki zastosowaniu puzonu.

Koncert rozpocznie się o godz. 18.00 w sali widowiskowej GOK. sb

"We Dwoje"

- to tytuł wystawy fotograficznej Damiana Brączka, której otwarcie odbędzie się 14 lutego o godz. 17.00 w galerii Gminnego Ośrodka Kultury.

Autor prowadzi zakład fotograficzny w Pawłowicach, a czytelnikom naszej gazety znany jest ze zdjęć ślubnych.

F.H. DAMAR OIL Rafał Gerula

- Hurtowa i detaliczna sprzedaż paliw płynnych
- Usługi transportowe (przewóz paliw)
- Punkt sprzedaży detalicznej oleju opałowego

Jastrzębie Bzie (baza PCS), ul. Świerczewskiego 2

Czynne: od poniedziałku do piątku od 9.00 do 15.00, sobota od 9.00 do 13.00

(033) 856-83-21, 0507-053-906



Tartak "SZCZYRBA"

oferuje w cenie producenta:

- więźby dachowe,
- deski szalunkowe, podłogowe,
- łaty,
- bale,
- podbitka,
- transport.

Konkurencyjne ceny,
fachowa obsługa.

Baków, ul. Łączna 4,
tel./fax (33) 857-11-30
lub 509227780.

Gabinet Stomatologiczny

Protetyka na miejscu

- chirurgia (usuwanie ósepek)
- narkozy (protezy natychmiastowe)
- protezy ekspresowe (2 dni)

Gwarancja 5 lat

- pełna stomatologia

Informacja i rejestracja przez cały dzień
pod nr tel. **47-22-759**.

Pawłowice, ul. Świerczewskiego 17

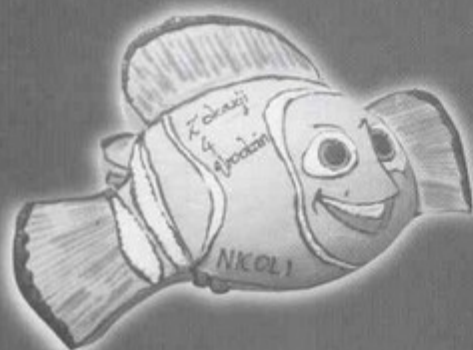
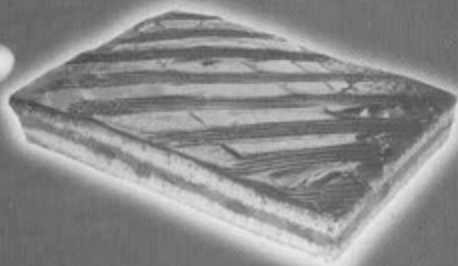
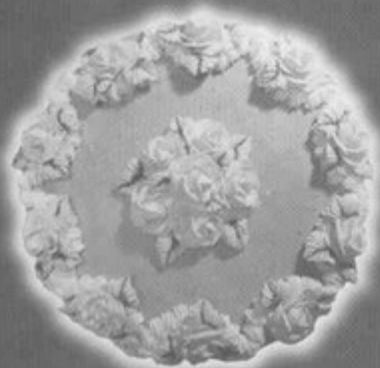
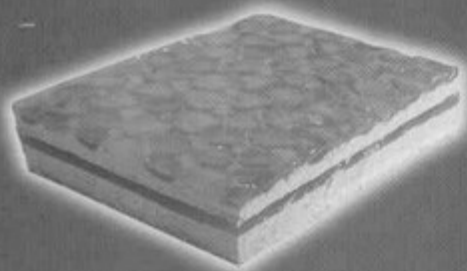
JAGÓDKA

Polecamy

szeroki wybór domowych wypieków
według własnej, oryginalnej receptury.
Realizujemy zamówienia indywidualne
i na przyjęcia okolicznościowe
- gwarantujemy dowóz.

**Jakość, smak i wygląd
naszą domeną!**

**Pawłowice, ul. Górnicza 1B
tel. 449 92 07**



zdj. Damian Brączek



**Szczęśliwi małżonkowie: Małgorzata Baron z Wisły
Małej i Tadeusz Chodzidło z Pawłowic.**

zdj. Damian Brączek



**W Pawłowicach ślubowali: Marta Bodurka
z Golasowic i Jacek Salamon z Pawłowic.**

zdj. sb



**Sylwia Lewandowska wzięła udział w konkursie
rzeźbienia w śniegu, który odbył się 24 stycznia
w Domu Kultury w Pawłowicach Osiedlu.
Wspólnie z koleżankami ulepiła Pingwina Szczęściarza.**

zdj. Zofia Tchórz i Ewa Krzowska



**Małżeństwem zostali Anna Paliwoda z Pawłowic
i Wojciech Wozgin z Golasowic.**

Wydawnictwo Gminnego Ośrodka Kultury w Pawłowicach - Redaktor Sabina Bartecka Nakład 1650 szt.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Nie zamawianych materiałów redakcja nie zwraca.

Zastrzega też sobie prawo do skrótów i opracowania redakcyjnego dostarczonych tekstów.

Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 67; tel. 47-22-570, www.gokpawlowice.hg.pl

Skład i druk: INFOPAKT Rybnik, tel. 423-85-90, 423-85-51, infopakt@neostrada.pl

RACJE
GMINNE